

. Sygn. akt II K 704/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Złotoryi II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Michał Misiak
Protokolant:	Anna Rogalska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej-----

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2018 r. w Złotoryi

sprawy

1. K. C.

urodz. (...) w B.

syna L. i W. z d. G.

2. P. P. (1)

urodz. (...) w Z.

syna J. i M. z d. J.

3. D. K. (1)

urodz. (...) w Z.

syna H. i B. z d. G.

oskarżonych o to, że:

I w dniu 30 maja 2017 roku w Z., rejonu (...), województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu, stosując przemoc wobec M. N. oraz groźbę bezprawną, w celu zmuszenia go do zwrotu wierzytelności, pozbawili go wolności, w ten sposób, że podjechali samochodem osobowym marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...) do idącego drogą M. N., a następnie uderzając go pięścią w twarz wepchnęli wbrew jego woli do samochodu, gdzie grożąc mu popełnieniem przestępstwa pobicia i zabójstwa przy użyciu przedmiotu przypominającego broń palną, która to groźba wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, zmusił go do przekazania pieniędzy w wysokości 100,00 złotych stanowiącej część zadłużenia, czym działali na szkodę M. N., przy czym K. C. czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwa podobne z art. 279§1 kk oraz art. 289§1 kk wyrokiem Sądu Rejonowego w Złotoryi z dnia 14 lipca 2003 roku w sprawie o sygnaturze II K 254/03 na karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w części w wymiarze powyżej 6 miesięcy w okresie od dnia 26 marca 2003 roku do dnia 28

marca 2003 roku, od dnia 21 marca 2008 roku do dnia 02 lipca 2008 roku oraz od dnia 26 lutego 2013 roku do dnia 03 stycznia 2014 roku

to jest o czyn z art. 191§2 kk i art. 189§1 kk w zw. z art. 11§2 kk, zaś wobec K. C. o czyn z art. 191§2 kk i art. 189§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 64§1 kk

ponadto K. C. o to, że:

II w dniu 06 czerwca 2017 roku w O., rejonu (...), województwa (...), wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał znaczną ilość środków odurzających, w postaci 24, 46 grama ziela konopii niż włókniste, co stanowi około 238 najmniejszych porcji handlowych oraz substancję psychotropową, w postaci 0,7 grama metaamfetaminy

to jest o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii

ponadto P. P. (1) i D. K. (1) o to, że:

III w miesiącu kwietniu 2017 roku w O., rejonu (...), województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii udzielili M. N. substancji psychotropowej w postaci metaamfetaminy w ilości 2,0 gramów za kwotę 250,00 złotych, przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi

to jest o czyn z art. 59 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii

I uznaje oskarżonych P. P. (1), D. K. (1) i K. C. za winnych popełnienia zarzucanego im czynu, opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, eliminując z opisu czynu działanie w celu zmuszenia do zwrotu wierzytelności oraz ustalając, że działając w opisany w tym zarzucie sposób doprowadzili M. N. do rozporządzenia mieniem w kwocie 100 złotych i czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 282 kk i art. 189§1 kk w zw. z art. 11§2 kk, a wobec oskarżonego K. C. nadto z art. 64§1 kk i za to skazuje:

a) oskarżonych P. P. (1) i D. K. (1) na podstawie art. 282 kk w zw. z art. 11§3 kk na kary po 1 (jeden) rok pozbawienia wolności,

b) oskarżonego K. C. na podstawie art. 282 kk w zw. z art. 11§3 kk w zw. z art. 64§1 kk na karę 1 (jeden) rok i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

II uznaje oskarżonego K. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 62 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, z tym ustaleniem, iż posiadane przez niego ziele konopi innych niż włókniste stanowiło około czterdziestu ośmiu porcji handlowych i za to na podstawie tego przepisu prawnego skazuje go na karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

III na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk łączy wymierzone oskarżonemu K. C. kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 1 (jeden) roku i 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności;

IV na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 44§2 kk orzeka wobec oskarżonego K. C. przepadek dowodów rzeczowych w postaci suszu roślinnego oraz substancji krystalicznej, a także woreczka strunowego i trzech zawiniątek z folii aluminiowej,

V na podstawie art. 63§1 kk na poczet kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu K. C. tymczasowe aresztowanie od dnia 06 czerwca 2017 r. godz. 06.10 do dnia 28 września 2017 r. godz. 17.00;

VI uznaje oskarżonego P. P. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 59 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie tego przepisu prawnego skazuje go na karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

VII na podstawie art. 85 kk, art. 86§1 kk łączy orzeczone wobec oskarżonego P. P. (1) kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 1 (jeden) roku i 2 (dwa) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII na podstawie art. 45§1 kk orzeka wobec oskarżonego P. P. (1), za czyn z punktu III części wstępnej wyroku, przepadek równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w kwocie 125 (sto dwadzieścia pięć) złotych;

IX na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego P. P. (1) kary pozbawienia wolności zalicza okres tymczasowego aresztowania od 30 maja 2017 r. godz. 23.25 do 24 sierpnia 2017 r. godz. 12.30;

X uznaje oskarżonego D. K. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 59 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie tego przepisu prawnego skazuje go na karę 4 (cztery) miesięcy pozbawienia wolności;

XI na podstawie art. 85 kk, art. 86§1 kk łączy orzeczone wobec oskarżonego D. K. (1) kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 1 (jeden) roku pozbawienia wolności;

XII na podstawie art. 45§1 kk orzeka wobec oskarżonego D. K. (1), za czyn z punktu III części wstępnej wyroku, przepadek równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w kwocie 125 (sto dwadzieścia pięć) złotych;

XIII na podstawie art. 69§1 i §2 kk, art. 70§1 kk wykonanie orzeczonej oskarżonemu D. K. (1) kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby, wynoszący 3 (trzy) lata i na podstawie art. 73§1 kk oddaje go w tym okresie pod dozór kuratora sądowego,

XIV na podstawie art. 72§1 pkt 4 kk zobowiązuje oskarżonego D. K. (1) do wykonywania pracy zarobkowej;

XV na podstawie art. 627 pkp zasądza od każdego oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, związane z jego udziałem w sprawie:

- oskarżonemu K. C. w wysokości 665,64 zł i na podstawie art. 2 ust.1 pkt 4 w zw. z art. 6 ustawy o opłatach w sprawach karnych opłatę w kwocie 300 złotych,

- oskarżonemu P. P. (1) w wysokości 44 złote a na podstawie art. 2 ust 1 pkt 4 w zw. z art. 6 ustawy o opłatach w sprawach karnych opłatę w kwocie 300 złotych,

- oskarżonemu D. K. (1) w wysokości 44 złote a na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 6 ustawy o opłatach w sprawach karnych opłatę w kwocie 180 złotych.

Sygn. akt II K 704/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

W zakresie czynu z punktu III zarzutów aktu oskarżenia:

W kwietniu 2017 r. w O. P. P. (1) i D. K. (1) wspólnie sprzedali M. N. metaamfetaminę w ilości 2 gram za kwotę 250 złotych. Odbłyło się to w ten sposób, że P. P. (1) wydał narkotyki D. K. (1), który przekazał je M. N.. M. N. zapłacił za nie 100 złotych, natomiast nie rozliczył się wobec P. P. (1) z kwoty 150 złotych.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego P. P. (1) – k. 45-46, 51-52, 262-263, 333-334,

wyjaśnienia oskarżonego D. K. (1) – k. 40-41, 260-261, 330-331,

336-337, 478-479,

wyjaśnienia oskarżonego K. C. – k. 85-87, 265, 327-328,

zeznania świadka M. N. – k. 6, 212-215, 260-261, 262-263,

264-265, 481.

W zakresie czynu z punktu I zarzutów aktu oskarżenia:

W dniu 30 maja 2017 r. w Z., około godz. 21.00, gdy M. N. siedł wraz z W. K. (mającą wtedy 15 lat) i J. S. (mającym wtedy 17 lat), podjechał do nich samochód (marki N. koloru srebrnego), w którym znajdowali się: K. C., P. P. (1) i kierujący D. K. (1).

Wybrali się oni razem po to, aby odzyskać pieniądze od M. G., a gdy zobaczyli M. N., to zatrzymali się, gdyż M. N. również miał być dłużny pieniądze. Wszyscy oni wiedzieli, iż M. N. dłużny był pieniądze za zakupione narkotyki.

Z samochodu wysiadł K. C., który uderzył M. N. dłonią w głowę, a następnie wepchnął go do samochodu, na tylne siedzenie, obok siedzącego tam P. P. (1). P. P. (1) powiedział M. N., że mówił mu, że go znajdują i zapytał o pieniądze, nieoddane w całości za sprzedane narkotyki.

W tym czasie, W. K. i M. N. zawiadomili policję.

Następnie, pojechali oni samochodem w kierunku M., w trakcie tej jazdy K. C. mówił do M. N., że jeśli nie odda pieniędzy, to zostanie wywieziony do lasu, zostanie pobity. W pewnym momencie, D. K. (1) zatrzymał samochód przy wjeździe na drogę polną. K. C., siedzący z przodu na miejscu pasażera, wyciągnął przedmiot przypominający pistolet koloru srebrnego, przeładował go i przyłożył M. N. do lewego kolana, pytając go czy ma przestrelić mu kolano czy pieniądze się znajdują. M. N. powiedział, że jeśli pojedą do niego do domu to odda pieniądze. D. K. (1) powiedział, że pojedą najpierw do M. G., który również miał być oddać pieniądze. Gdy podjechali pod dom M. G., M. N. na polecenie K. C. poszedł po M. G., którego jednak w domu i jego pobliżu nie było. Po drodze do domu M. N., podjechali oni jeszcze do domu M. O., z którym K. C. rozmawiał. D. K. (1) powiedział wtedy M. N., że K. C. dopiero co wyszedł z więzienia i nie ma nic do stracenia. Następnie pojechali oni do domu M. N., który wyszedł z auta, pożyczył od swojej babci 100 złotych i przekazał je P. P. (1), obiecując oddać brakujące 50 złotych w najbliższym czasie. Wtedy K. C. powiedział, że ma oddać 100 złotych, gdyż dodatkowe 50 złotych kosztowała jazda samochodem. P. P. (1) powiedział M. N., że ma tego wydarzenia nie zgłaszać policji, gdyż będzie miał „przejebane”.

Gdy pod dom M. N. przyjechała policja, zgłosił on to policji.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego K. C. – k. 85-87, 90-91, 99, 141,

265, 327-328,

wyjaśnienia oskarżonego P. P. (1) – k. 45-46, 51-52, 72 262-263,

333-334,

wyjaśnienia oskarżonego D. K. (1) – k. 40-41, 54-56, 68,

330-331, 336-337, 478-479,

zeznania świadka M. N. – k. 6, 212-215, 260-261, 262-263,

264-265, 481,

zeznania świadka J. S. – k. 33-35, 480,

zeznania świadka W. K. – k. 208-209, 480,

zeznania świadka K. Ł. – k. 26-27, 481,

zeznania świadka L. M. – k. 29-30, 480,

zeznania świadka M. O. – k. 219-220,

zeznania świadka M. G. – k. 249-250,

protokoły przeszukania – k. 10-11, 12-13, 18-19, 22-23, 79-80, 81-82,

protokół odtworzenia zapisu zgłoszenia – k. 216-217, 318-319.

W zakresie czynu z punktu II zarzutów aktu oskarżenia:

W dniu 06 czerwca 2017 r. w O. K. C. posiadał ziele konopi innych, niż włókniste – marihuanę (o wadze 24,46 grama) oraz metaamfetaminę (o wadze 0,7 grama). Narkotyki te przechowywane były w kuchni w piecu w woreczkach strunowych i folii aluminiowej.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego K. C. – k. 141, 265, 327-328,

zeznania świadka M. N. – k. 258, 481,

protokół zatrzymania rzeczy – k. 122-124,

protokół użycia wagi – k. 125-126,

protokoły użycia testera narkotykowego – k. 127, 128,

materiał poglądowy – k. 129-134,

pisemna opinia z zakresu chemii - k. 272-274,

dowody rzeczowe.

P. P. (1) ma obecnie 35 lat, ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest ślusarzem-mechanikiem, jest żonaty, ma dwoje małych dzieci, na utrzymaniu ma żonę i dzieci, pracuje jako kierowca maszyn rolniczych i zarabia 2500 złotych netto miesięcznie, nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo, był karany (na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania za czyn z art. 263§2 kk i art. 171§1 kk w zw. z art. 11§2 kk), został on zatrzymany w dniu 30 maja 2017 r. o godz. 23.25, a następnie tymczasowo aresztowany do 24 sierpnia 2017 r. godz. 12.30, po czym zastosowano wobec niego dozór policji, połączony z zakazem kontaktowania się z M. N.,

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego P. P. (1) – k. 45, 478,

protokół zatrzymania – k. 9,

postanowienia w przedmiocie środków zapobiegawczych – k. 73-74,

182-183, 338-340,

pismo z PUP w Z. – k. 165,

pismo z (...) w Z. – k. 171,

karta karna – k. 222-223,

odpis wyroku – k. 239-243.

D. K. (1) ma obecnie 23 lata, ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest blacharzem samochodowym, utrzymuje się z pracy dorywczej, z której osiąga około 2000 złotych miesięcznie, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo, nie był karany, został on zatrzymany w dniu 31 maja 2017 r. o godz. 6.00, a następnie tymczasowo aresztowany do 24 sierpnia 2017 r. godz. 12.30, po czym zastosowano wobec niego dozór policji, połączony z zakazem kontaktowania się z M. N..

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. K. (1) – k. 40, 478,

zapytanie o karalność – k. 221,

protokół zatrzymania – k. 15,

postanowienia w przedmiocie środków zapobiegawczych – k. 69-70,

182-183, 341-343,

pismo w PUP w Z. – k. 163,

pismo z (...) w Z. – k. 169.

K. C. ma obecnie 35 lat, ma wykształcenie podstawowe, z zawodu jest mechanikiem samochodowym, utrzymuje się z pracy dorywczej, z której osiąga około 1000 złotych miesięcznie, jest kawalerem, ma dwoje dzieci, wobec których zobowiązany jest do płacenia alimentów, nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo, był wielokrotnie karany (głównie za przestępstwa przeciwko mieniu, a także z art. 263§2 kk, za znęcanie się nad zwierzęciem), odbywał karę pozbawienia wolności, został on zatrzymany w dniu 06 czerwca 2017 r. o godz. 06.10, a następnie tymczasowo aresztowany do 28 września 2017 r. godz. 14.35, po czym zastosowano wobec niego dozór policji, połączony z zakazem kontaktowania się z M. N..

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego K. C. – k. 85,

karta karna – k. 225-227,

protokół zatrzymania – k. 77,

postanowienia w przedmiocie środków zapobiegawczych – k. 100-101,

364-365, k. 416,

pismo z PUP w Z. – k. 164,

pismo z (...) w Z. – k. 170,

odpisy wyroków – k. 233-234, 235, 236, 237, 238, 245, 247, 271.

Oskarżony P. P. (1) w toku postępowania przygotowawczego składał zmienne wyjaśnienia, zasadniczo przyznając się do czynu z punktu III, a nie przyznając do czynu z punktu I. Ostatecznie, w czasie ostatnich wyjaśnień składanych w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do zarzucanych mu czynów, ale nie opisywał wtedy ich przebiegu. Przed sądem przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, odmówił jednak składania wyjaśnień, jedynie częściowo podtrzymał swoje wyjaśnienia, nie wskazując nic więcej poza tym oświadczeniem.

Oskarżony D. K. (1) w toku postępowania przygotowawczego zasadniczo przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Przed sądem złożył oświadczenie o przyznaniu się do zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień, podtrzymując odczytane mu wyjaśnienia.

K. C. w toku postępowania przygotowawczego częściowo przyznał się do czynu z punktu I, oraz przyznał się do zarzucanego mu posiadania narkotyków (punkt II).

Sąd zważył, co następuje:

W zakresie czynu I:

Sąd uznał, że oskarżeni popełnili zarzucany im czyn, w tej jednak jego postaci którą ustalili sąd.

Sąd w ograniczonym zakresie dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonym, uznając za podstawę ustaleń faktycznych przede wszystkim zeznania świadka M. N..

Podkreślić trzeba, że wersje zdarzenia podawane przez oskarżonych były po części zmienne, a przede wszystkim w pewnych ważnych kwestiach wzajemnie odmienne. Tymczasem, zeznania pokrzywdzonego M. N. były konsekwentne, znajdowały potwierdzenie nie tylko w zeznaniach osób postronnych (J. S., W. K., K. Ł.), ale w pewnych ważnych kwestiach nawet w tych wyjaśnieniach poszczególnych oskarżonych, które były sprzeczne z wyjaśnieniami pozostałych oskarżonych.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania M. N. w zakresie tego, iż:

1. Powodem domagania się od niego pieniędzy była należność wynikająca z braku rozliczenia się za narkotyki (w tej kwestii sąd szerzej wypowie przy ocenie dowodów co do czynu z punktu III).
2. Został uderzony w głowę przez K. C. a następnie wprowadzony przez niego do samochodu. Pokrzywdzony jedyną wątpliwość w tym zakresie zgłaszał co do kwestii w istocie drugorzędnej, a mianowicie tego czy został uderzony pięścią czy otwartą dłonią. Nie budziło natomiast żadnych wątpliwości to, że M. N. został uderzony w głowę. Ta wątpliwość pokrzywdzonego nie podważa jednak wiarygodności jego zeznań, skoro po uderzeniu tym był oszołomiony (pojawiają się nawet twierdzenia o jego upadku, co świadczy, wbrew wyjaśnieniom K. C., o dość znacznej sile uderzenia, nawet przy dość istotnej różnicy warunków fizycznych pomiędzy nimi). Świadek J. S. jednoznacznie potwierdził zeznania M. N., podobnie W. K.. Jeśli chodzi o sposób znalezienia się pokrzywdzonego w samochodzie, to sąd również uznał za wiarygodne zeznania M. N., podającego, że został wepchnięty do auta przez oskarżonego K. C.. W tej kwestii, świadkowie W. K. i J. S. nie potrafili się wypowiedzieć, wskazując, że tego fragmentu zdarzenia nie widzieli. Nawet bowiem oskarżony D. K. (1) wyjaśnił, że M. N. został wepchnięty do auta oraz, że nie chciał wsiadać. Tym samym sąd nie dał wiary również wyjaśnieniom P. P. (1), wskazującego, iż nikt z oskarżonych nie uderzył M. N. i nikt go nie zmuszał do wejścia do samochodu. Poza sprzecznością z wyżej wskazanymi dowodami, to wyjaśnienia oskarżonego P. P. (1) w tej dziedzinie były także sprzeczne wewnętrznie. Później bowiem oskarżony ten złożył oświadczenie o przyznaniu się do zarzucanego mu czynu, nie składał jednak wyjaśnień w tym zakresie, a przed sądem przyznał się jedynie częściowo, nie precyzując do których fragmentów zarzucanego mu czynu się przyznaje a do których nie. Takie wyjaśnienia oskarżonego nie mogą podważyć skutecznie zeznań świadka M. N., prócz ich konsekwencji, znajdujących także potwierdzenie w innych dowodach. Sąd nie ma wątpliwości, że oskarżony P. P. (1) widział uderzenie pokrzywdzonego i wepchnięcie go do auta. Nie do pogodzenia z zasadami doświadczenia życiowego jest, aby osoba, na rzecz której ma być odzyskany dług ze sprzedaży narkotyków, siedząca w aucie kilka metrów od miejsca zatrzymania auta, nie obserwowała przebiegu tego zdarzenia, szczególnie, że już w samochodzie oskarżony P. P. (1) czynnie uczestniczył w dalszej akcji. Nawet to, iż zachowanie oskarżonego K. C. miało miejsce za samochodem nie podważa obserwacji tego zdarzenia przez P. P. (1), skoro zaraz po wepchnięciu pokrzywdzonego do auta P. P. (1) zaczął wypowiadać wobec niego słowa, związane z egzekucją długu i odbierane przez M. N. jako element nacisku i zastraszenia. Pozbawione wiarygodności były także wyjaśnienia oskarżonego K. C., jakoby po uderzeniu M. N. to pokrzywdzony sam wyraził inicjatywę w wejściu do auta i jeszcze prosił o podwiezienie (nie sposób zinterpretować jako takiej prośby zaoferowanie

przez M. N. natychmiastowego oddania długu, co nastąpiło w auctie wskutek formułowanych wobec niego grózb, a nie z jego swobodnej inicjatywy). Takie twierdzenie jest nie tylko sprzeczne z ocenionymi powyżej dowodami, uznanymi za wiarygodne, ale także jaskrawo wręcz sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego.

3. Od momentu znalezienia się M. N. w samochodzie do ostatecznego opuszczenia towarzystwa oskarżonych, padały wobec niego groźby ze strony wszystkich oskarżonych, głównie K. C., a także grożono mu przedmiotem przypominającym broń palną (pistolet). W tej kwestii sąd również oparł się przede wszystkim o zeznania M. N.. Wprawdzie M. N. nieco łagodził swoje zeznania, dotyczące zachowania P. P. (1) i D. K. (1), w trakcie przeprowadzanych w toku postępowania przygotowawczego konfrontacji. Trzeba jednak podkreślić, iż jego twierdzenia dotyczyły porównania zachowania tych oskarżonych z zachowaniem K. C., które rzeczywiście było znacznie łagodniejsze. Również jednak oskarżeni P. P. (1) i D. K. (1) wypowiadali wobec pokrzywdzonego zdania, wskazane w podstawie faktycznej uzasadnienia, które stanowiły formę zastraszenia, nacisku na niego. Ponadto, oskarżeni ci, co już wspomniano, składali oświadczenia o przyznaniu się do popełnienia tego czynu. Nawet jeśli ich oświadczenia nie były konsekwentne i pełne przyznanie się nastąpiło przy tym przesłuchaniu w toku postępowania przygotowawczego, gdy nastąpiło uzgodnienie kary (a zatem można te oświadczenia uznawać za nieco koniunkturalne), to jednak nie mogą one podważyć zeznań pokrzywdzonego. Szczególnie, że w dużej części nawet wyjaśnienia D. K. (1), częstokroć sprzeczne z wyjaśnieniami pozostałych oskarżonych, potwierdzają zeznania M. N. co do przebiegu tej fazy zdarzenia. Było to widoczne zwłaszcza w zakresie twierdzeń o używaniu przez oskarżonego K. C. broni palnej – pistoletu. Oskarżony K. C., czemu sąd nie dał wiary, zaprzeczał, aby używał broń albo przedmiot ją przypominający, powołując się na negatywne wyniki przeszukania. Sąd nie dał wiary jego wyjaśnieniom. Sam brak odnalezienia takiego przedmiotu nie świadczy o braku jego użycia w czasie zdarzenia. Pokrzywdzony od początku postępowania konsekwentnie wskazywał, iż broń albo przedmiot ją przypominający był używany przez K. C., a zeznania pokrzywdzonego znalazły oparcie w wyjaśnieniach oskarżonego D. K. (1). Sąd, z uwagi na wspomniany negatywny wynik przeszukania, rozwiął niedające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego K. C. przyjmując, iż był to przedmiot broń palną przypominający, a nie broń palna.

Sąd uznał także za wiarygodne, również w tym punkcie bardzo konsekwentne, zeznania pokrzywdzonego co do tego, iż pieniądze, których domagali się oskarżeni, fizycznie przekazał P. P. (1). Zeznania pokrzywdzonego, wbrew treści wyjaśnień oskarżonych P. P. (1) i D. K. (1), znalazły oparcie nawet w wyjaśnieniach oskarżonego K. C.. Wyjaśnienia oskarżonych P. P. (1) i D. K. (1) nie były nadto logiczne, gdyż trudno wyobrazić sobie, aby pieniądze egzekwowane dla P. P. (1) (nawet on wskazywał, że pieniądze były należne jemu, choć zaprzeczał, że z tytułu sprzedaży narkotyków, ale jakiegoś innego, bliżej nieokreślonego długu) miały zostać przekazane innej osobie.

Wątpliwości nie budziły również zeznania świadka L. M., praktycznie bowiem wszyscy uczestnicy zdarzenia podali, iż opuszczając swoje miejsce zamieszkania M. N. przyniósł kwotę 100 złotych, otrzymaną właśnie od babci. Przywiezienie pokrzywdzonego pod dom potwierdził także wspomniany już świadek K. Ł..

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. G., zaprzeczającego, aby miał jakieś zadłużenie wobec P. P. (1) i aby był jakiś powód poszukiwania go przez oskarżonych, co miało podważyć wiarygodność osoby pokrzywdzonego. Tymczasem nawet sami oskarżeni jednoznacznie potwierdzili poszukiwanie M. G. i przyjazd pod jego dom.

Sąd generalnie dał wiarę zeznaniom M. O., choć pojawiła się wątpliwość czy rozmawiał on z P. P. (1) czy K. C., co nie miało jednak kluczowego znaczenia w sprawie.

W zakresie pozostałych dowodów nie było wątpliwości, sąd uznał je za wiarygodne i ustalił stan faktyczny sprawy tak, jak to w poprzedniej części uzasadnienia przedstawiono.

W zakresie czynu II:

Stan faktyczny sprawy w tym zakresie, odnośnie znamion ustawowych czynu, nie budził praktycznie żadnych wątpliwości. Oskarżony K. C. przyznał się do posiadania znalezionych u niego narkotyków, co znalazło potwierdzenie w wynikach przeszukania. Zarówno badania testerem, jak i opinia z zakresu badań chemicznych, potwierdziły,

iż substancje znalezione u oskarżonego to narkotyki. Jedyna wątpliwość pojawiała się co do tego czy K. C. metaamfetaminę znalazł po porzuceniu jej przez M. N., czemu sąd nie dał wiary, uznając to za próbę zdyskredytowania pokrzywdzonego. Okoliczność ta nie miała jednak wpływu na znamiona ustawowe czynu. W zakresie strony podmiotowej, brak było wątpliwości, iż oskarżony dzierżył narkotyki z zamiarem ich posiadania, o czym świadczy, prócz wyjaśnień samego oskarżonego, sposób i miejsce ich przechowywania oraz opakowania.

W zakresie czynu III:

Sąd w zakresie tego czynu ustalenia oparł o zeznania świadka M. N.. Wyjaśnienia oskarżonych P. P. (1) i D. K. (1) nie były bowiem konsekwentne. W części swoich wyjaśnień zaprzeczali sprzedaży narkotyków M. N., w innej natomiast składali oświadczenia o przyznaniu się do tego zarzutu. Przed sądem przyznali się do popełnienia tego czynu, odmawiając jednak składania wyjaśnień. Sąd miał na uwadze także to, iż pokrzywdzony, ujawniając, iż zakupił narkotyki od oskarżonych i to było powodem domagania się od niego pieniędzy za brak pełnego rozliczenia, stawiał się w raczej negatywnym świetle jako osobę kupującą substancje, których posiadanie jest co do zasady w Polsce zabronione. Ta okoliczność, zdaniem sądu, jeszcze podwyższa wiarygodność świadka M. N. w tym zakresie.

Kwalifikacja prawna:

Sąd zgodził się z kwalifikacją prawną zachowania oskarżonych, zaproponowaną przez oskarżyciela publicznego w punktach II i III zarzutów aktu oskarżenia, a jedynie częściowo zaaprobował propozycję kwalifikacji prawnej, dotyczącej czynu z punktu I.

Jeśli chodzi o zarzut sformułowany w punkcie III aktu oskarżenia, to zgodnie z art. 59 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, udziela innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwia użycie albo nakłania do użycia takiego środka lub substancji, w wypadku mniejszej wagi, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

W świetle ustalonego stanu faktycznego, obaj oskarżeni tj. P. P. (1) i D. K. (1) wypełnili znamiona tego czynu zabronionego w formie współsprawstwa. M. jest substancją psychotropową, a zachowanie w postaci sprzedaży tej substancji M. N., pochodzącej od P. P. (1) (który miał nadto wiedzę o takiej formie jej rozprowadzania oraz czerpał z tego korzyści majątkowe), przez D. K. (1) niewątpliwie stanowi udzielanie takiej substancji w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Sąd w niniejszym składzie przychylił się do materialno-objektywnej koncepcji współsprawstwa, dominującej w nauce prawa i orzecznictwie sądowym, zgodnie z którą, wystarczające jest wykonanie jedynie części czynności czasownikowych przez współsprawcę, znacznie jednak ułatwiających popełnienie całości czynu zabronionego.

Zarówno D. K. (1), jak i P. P. (1) wykonywali czynności czasownikowe niezbędne dla dokonania czynu z art. 59 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd zaaprobował też stanowisko prokuratora, iż zachowanie oskarżonych cechowało się szkodliwością społeczną wskazującą na wypadek mniejszej wagi, o czym świadczy przed wszystkim kryterium ilościowe sprzedanego narkotyku (sąd przychylił się do stanowiska prezentowanego w judykaturze nakazującego przyjmować takie kryterium w razie oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu z art. 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – vide, m.in., wyrok SA we Wrocławiu z 28.12.2005 r. w sprawie II AKa 341/05).

Przechodząc do zarzutu z punktu II aktu oskarżenia, przypomnieć należy, iż karze pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu podlega ten kto wbrew przepisom ustawy, posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe, jeżeli przedmiotem czynu jest znaczna ilość tych środków lub substancji.

Ustalony przez sąd stan faktyczny niewątpliwie wskazuje, iż oskarżony K. C. w dniu 06 czerwca 2017 r. posiadał 24,46 grama ziela konopi innych niż włókniste (tzw. marihuany) oraz 0,7 grama metaamfetaminy.

Najbardziej sporna (jak się wydaje, gdyż oskarżony K. C. nie brał udziału w postępowaniu sądowym) była kwestia czy ilość i rodzaj posiadanych środków odurzających i substancji psychotropowych pozwalała na uznanie ich za znaczną ilość. Sformułowanie to jest bowiem nieostre, a ustawa nie podaje wprost żadnych kryteriów ustalenia znacznej ilości. Sąd zastosował zatem, przeważające w nauce prawa karnego, jak i orzecznictwie sądów, kryterium ilościowo-jakościowe, sprowadzające się do uznania, iż za znaczną ilość należy traktować narkotyki, mogące posłużyć do sporządzenia porcji dla kilkudziesięciu osób. Z posiadanych przez oskarżonego K. C. narkotyków (tj. 24,46 grama marihuany i 0,7 grama metaamfetaminy) można uzyskać około czterdziestu ośmiu tzw. porcji handlowych. Sąd nie zgodził się zatem z opisem czynu, sformułowanym przez oskarżyciela publicznego, który w ślad za opinią biegłego określił tę ilość jako 238 porcji handlowych. Sądowi znane jest z praktyki orzeczniczej i doświadczenia życiowego, iż w obrocie handlowym nie występuje porcja 0,1 grama marihuany jako porcja handlowa (ilość taka jest wręcz na pograniczu możliwości odurzenia), a jako typowe porcje handlowe występują: 0,5 grama (co przyjął sąd) i 1 gram.

Jak to wyżej zasygnalizowano, sąd nie zgodził się natomiast z kwalifikacją prawną zachowania oskarżonych, zawartą w punkcie I zarzutów aktu oskarżenia (aprobowaną także przez obrońców oskarżonych P. P. (1) i D. K. (1)) w zakresie dotyczącym oczywiście art. 191§2 kk.

Stanowisko stron opierało się zasadniczo na tych poglądach, które akcentują działanie w celu wyegzekwowania wierzytelności jako znamię strony podmiotowej (vide, m.in., wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30.08.2017 r. w sprawie II Aka 155/17). Nie negując tego stanowiska, podkreślić jednak trzeba, iż znamię strony podmiotowej musi być związane z egzekwowaniem wierzytelności, co zresztą wymieniony powyżej judykat także podkreśla. Utrwalone już również orzecznictwo Sądu Najwyższego (m.in. postanowienie z dnia 27.01.2016 r. w sprawie V KK 252/15) za wierzytelność nie uznaje roszczeń tzw. niegodziwych, w tym również o pieniądze wynikające z popełnienia przestępstwa. Za wierzytelność w rozumieniu art. 191§2 kk nie może zostać zatem uznane dochodzenie pieniędzy za niewywiązanie się z transakcji sprzedaży narkotyków, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Zaakcentowana przez strony koncepcja oparta na egzekwowaniu wierzytelności jako elemencie strony podmiotowej czynu, generalnie prawidłowa, nie ma jednak zastosowania do niniejszej sprawy, skoro dochodzona należność nie miała charakteru wierzytelności. Podkreślić przy tym należy, co sąd wskazał już przy ocenie dowodów, iż wszyscy oskarżeni mieli pełną świadomość jakiego rodzaju należności domagali się od pokrzywdzonego M. N.. W takiej sytuacji, skoro poprzez zastosowanie przemocy i gróźb zamachu na zdrowie, a nawet życie, oskarżeni domagali się od tego pokrzywdzonego kwoty pieniężnej, którą w części zresztą uzyskali, to ich zachowanie spełnia znamiona wymuszenia rozbójniczego, opisanego w art. 282 kk, zgodnie z którym karze pozbawienia wolności od roku do lat 10 podlega ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przemocą, groźbą zamachu na życie lub zdrowie albo gwałtownego zamachu na mienie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym albo do zaprzestania działalności gospodarczej.

Jakkolwiek kwestia ta nie budziła sporów, dodać należy, iż zachowanie oskarżonych wypełniło również (w zbiegu kumulatywnym) znamiona ustawowe czynu z art. 189§1 kk, wedle którego kto pozbawia człowieka wolności podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Pozbawienie wolności należy przy tym rozumieć jako odebranie człowiekowi możliwości swobodnego poruszania się, a także podjęcia swobodnej decyzji o zmianie miejsca pobytu. Takie właśnie czynności zostały podjęte przez oskarżonych wobec M. N., który został wepchnięty do auta, posadzony na tylnym siedzeniu obok P. P. (1), a zatem przy osobach, które formułowały wobec niego groźby. Następnie został przewieziony samochodem w miejsca, co do których nie podejmował żadnej decyzji (jego oferta natychmiastowej zapłaty została wymuszona groźbami), nie mając faktycznej możliwości opuszczenia samochodu. Już sam ten etap zdarzenia świadczy, iż oskarżeni wypełnili znamiona ustawowe czynu z art. 189§1 kk. W ocenie sądu, dalszy etap zdarzenia, kiedy to pokrzywdzony opuszczał auto jedynie po to, aby odnalazł M. G. i przyniósł pieniądze, stanowiło dalszy ciąg pozbawienia wolności. Pokrzywdzony, jak sam wskazał, a co także wynika z logiki wydarzeń, obawiał się samowolnego opuszczenia towarzystwa oskarżonych i obawy te były uzasadnione.

Również w tym wypadku, sąd, bazując na wspomianej już materialno-objektywnej koncepcji współsprawstwa, nie miał wątpliwości, iż każdy z oskarżonych wykonywał czynności czasownikowe, składające się na całość znamion ustawowych, wskazanych w art. 282 kk i 189§1 kk.

Brak było także wątpliwości, że oskarżony K. C. popełnił zarzucany mu czyn, działając w warunkach recydywy podstawowej.

Sąd, stosownie do poczynionych ustaleń faktycznych i zmiany kwalifikacji prawnej, zmienił opis czynu, akcentując doprowadzenie pokrzywdzonego do rozporządzenia mieniem, a nie działanie w celu zwrotu wierzytelności.

Wymiar kary za czyn I:

Wymierzając oskarżonym karę sąd wziął pod uwagę stopień winy i społecznej szkodliwości czynu, które uznał za dość wysokie oraz względy prewencji. Sąd wymierzając kary zróżnicował ich wysokość wobec poszczególnych oskarżonych mając na uwadze odmienny poziom kształtowania się tych kwantyfikatorów w przypadku poszczególnych oskarżonych. Ogólnie, zachowanie oskarżonych, polegające na używaniu przemocy w miejscu publicznym, w obecności osób małoletnich, zmierzające do doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, mające u podstaw egzekucję długu za handel narkotykami, należy ocenić jako działanie o charakterze bandyckim, charakterystyczne dla poważnej przestępczości.

Niewątpliwie, najbardziej karygodne było zachowanie oskarżonego K. C., stosującego przemoc fizyczną i najbardziej liczne i intensywne groźby, a także posługującego się przedmiotem, przypominającym broń palną, w trakcie zdarzenia, jeśli chodzi o poziom strachu, odbieranym przez pokrzywdzonego jako pistolet. Ponadto, kryminalna przeszłość tego oskarżonego, odpowiadanie przez niego w warunkach recydywy podstawowej wskazuje, iż jedynie surowa kara pozbawienia wolności może przynieść pożądane efekty w zakresie prewencji indywidualnej i ogólnej.

Karygodne w mniejszym stopniu było zachowanie oskarżonego P. P. (1), choć podkreślić trzeba, iż to egzekwowanie pieniędzy za narkotyki dla tego oskarżonego było przyczyną całego zdarzenia i to on był osobą, która to zdarzenie zainicjowała. Oskarżony ten obecnie pracuje i ma na utrzymaniu rodzinę, ale przypomnieć należy, iż był on już karany z art. 263§2 kk, a w czasie zdarzenia używany był przedmiot, przypominający broń palną.

Na porównywalną do P. P. (1) karę zasługiwało zachowanie oskarżonego D. K. (1), który zresztą jako jedyny z oskarżonych nie był dotąd karany i jako jedyny, zdaniem sądu, zasługiwał na zastosowanie wobec niego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Z tych względów, mając na uwadze powyższe, sąd uznał za sprawiedliwą karę roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności wobec oskarżonego K. C., a wobec oskarżonych P. P. (1) i D. K. (1) kary po roku pozbawienia wolności, o czym sąd orzekł w punkcie I części dyspozytywnej wyroku.

Dodać należy, iż w świetle przytoczonych powyżej okoliczności, orzeczone wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności z pewnością nie przekraczają stopnia winy.

Wymiar kary za czyn II i III:

Podobnie, jak w przypadku czynu z punktu I, sąd wymierzając oskarżonym kary za pozostałe zarzucane im czyny sąd kierował się przede wszystkim stopniem winy i społecznej szkodliwości.

Sąd dopuścił się nieprawidłowości orzekając wobec K. C. za czyn z punktu II karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności, a zatem poniżej dolnego ustawowego zagrożenia. Intencją sądu było wymierzenie kary na poziomie dolnego progu tego zagrożenia, gdyż mając na uwadze ilość i rodzaj posiadanych narkotyków (była to przede wszystkim marihuana w ilości dolnych granic pojęcia „znaczna ilość”) taka kara była sprawiedliwa.

Jeśli chodzi o kary za czyn z punktu III, sąd uznał, że oskarżeni P. P. (1) i D. K. (1) winni ponieść karę najsurowszą z katalogu kar, a mianowicie karę pozbawienia wolności. Oskarżeni sprzedali bowiem M. N. substancję psychotropową o dość mocnym działaniu, a mianowicie metaamfetaminę. Sąd zróżnicował odpowiedzialność oskarżonych, uznając za sprawiedliwą karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności wobec P. P. (1) i czterech miesięcy pozbawienia wolności wobec D. K. (1). W przypadku tego czynu motorem działania był bowiem oskarżony P. P. (1), to pierwotnie on posiadał narkotyki, a D. K. (1) pełnił w zdarzeniu rolę drugorzędną.

Podkreślić trzeba, że handel narkotykami, jako działalność mogąca realnie doprowadzić inne osoby do uzależnienia oraz generującą szereg innych przestępstw, czego niniejsza sprawa jest zresztą przykładem, sąd traktuje jako zachowanie wysoce szkodliwe społecznie.

Z tych względów, sąd orzekł, jak w punktach II, VI i X części dyspozytywnej wyroku.

Wymiar kary łącznej:

Wymierzając oskarżonym P. P. (1) i D. K. (1) kary łączne pozbawienia wolności, które mógł orzec w przypadku P. P. w granicach od roku do roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, a w przypadku D. K. od roku do roku i czterech miesięcy pozbawienia wolności, sąd wziął pod uwagę łączność czasową, a przede wszystkim przedmiotową obu popełnionych przez nich czynów zabronionych. Jakkolwiek więź czasowa nie była bezpośrednia, gdyż od czasu popełnienia czynu II do I upłynął ponad miesiąc, a oba czyny były skierowane przeciwko innym dobrom prawnym, to jednak czyn z punktu I był nierozzerwalnie powiązany z czynem z punktu III i w tym przypadku w zastosowaniu instytucji kary łącznej dominował element podsumowania całości przestępczego działania oskarżonych. Z tych względów, z uwagi na wspomniany bezpośredni związek obu zarzucanych oskarżonym czynów, sąd uznał, iż należy zastosować zasadę bliską absorpcji w przypadku oskarżonego P. P. (1) (stąd kara łączna jednego roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności) i zasadę pełnej absorpcji wobec D. K. (1). Podkreślić trzeba, że w przypadku obu oskarżonych sąd zastosował ten sam poziom redukcji odpowiedzialności karnej (o cztery miesiące). Przypomnieć również należy, iż wymiar kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego P. P. (1) nie pozwalał na rozważanie zasadności zastosowania wobec niego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary (pomijając już to, że oskarżony był uprzednio karany na karę pozbawienia wolności).

Nieco inaczej rzecz przedstawiała się kryteriami wymiaru kary łącznej wobec oskarżonego K. C.. W jego przypadku sąd uznał za konieczne zastosowanie zasady pośredniej między absorpcją a kumulacją, gdyż poza bliskością czasową, oba popełnione przez niego przestępstwa nie miały ze sobą nic wspólnego. Sąd wobec K. C. wziął pod uwagę także względy wychowawcze, sprowadzające się generalnie do konieczności przeciwdziałania, niekorzystnemu z powodów prewencyjnych, możliwości powstania u niego wrażenia swoistej opłacalności popełnienia wielu przestępstw i liczenia na zmniejszenie stopnia faktycznej odpowiedzialności przez zastosowanie instytucji kary łącznej.

Z tych względów, sąd orzekł, jak w punkcie III, VII i XI części dyspozytywnej wyroku.

Pozostałe rozstrzygnięcia wyroku:

W ocenie sądu, oskarżony D. K. (1) spełnił przesłanki zastosowania wobec niego instytucji warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności. Nie był on dotąd karany, jest młodym człowiekiem, jego rola w obu przestępstwach była najmniejsza, co świadczy, iż zachodzi wobec niego pozytywna prognoza kryminologiczna, wskazująca, iż kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania wystarczy do zapobieżenia ponownemu popełnieniu przez niego przestępstwa. Sąd uznał przy tym za konieczne oddanie go w okresie próby pod dozór kuratora sądowego, celem lepszej kontroli wysnutej wobec niego prognozy, oraz uznał za niezbędne zobowiązanie go do wykonywania pracy zarobkowej.

Z tych względów orzeczono, jak w punktach XIII i XIV części dyspozytywnej wyroku.

W punkcie IV części dyspozytywnej wyroku sąd orzekł wobec oskarżonego K. C. przepadek dowodów rzeczowych w postaci narkotyków i służących do ich przechowywania woreczka strunowego i trzech zawiniątek z folii aluminiowej.

Z uwagi na orzeczenie wobec oskarżonych P. P. (1) i K. C. kar łącznych bezwzględnie pozbawienia wolności na poczet tych kar należało zaliczyć okresy tymczasowego aresztowania oskarżonych, o czym stosownie do treści art. 63§1 kk sąd orzekł w punktach V i IX części dyspozytywnej wyroku.

Jako, że oskarżeni P. P. (1) i D. K. (1) odnieśli korzyść majątkową z przestępstwa z punktu III zarzutów aktu oskarżenia (sprzedaż narkotyków), zgodnie z treścią art. 45§1 kk należało orzec przepadek równowartości tej korzyści, o czym sąd orzekł w punktach VIII i XII części dyspozytywnej wyroku.

Z uwagi na wspomnianą już sytuację materialną oskarżonych, a przede wszystkim ich zdolności zarobkowe i stosunkowo młody wiek, brak było podstaw do uznania, iż nie są w stanie ponieść kosztów sądowych i stąd na podstawie art. 627 kpk sąd obciążył oskarżonych tymi należnościami (w zależności od poszczególnych wydatków sąd oskarżonych podzielił kosztami dotyczącymi ich udziału w sprawie) oraz wymierzył opłaty (w zależności od wysokości kary), orzekając, jak w punkcie XV wyroku.